



Sygn. akt I UK 316/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Józef Iwulski
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 marca 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 26 marca 2013 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w N. z 5 lipca 2012 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji pozwanego z 25 listopada 2011 r., odmawiającej mu prawa do emerytury wobec niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sporna była praca w szczególnych warunkach od 15 lutego 1984 r. do 31 października 1994 r. w Fabryce Maszyn „G.” w G. Wnioskodawca pracował wówczas jako specjalista ds.

energetycznych i instalacyjnych, kierownik robót – koordynator rozbudowy elektrociepłowni, zastępca kierownika działu – koordynatora rozbudowy elektrociepłowni, specjalista ds. inwestycji. Od 15 lutego 1984 r. do 31 maja 1985 r. wnioskodawca zatrudniony był na stanowisku specjalisty ds. energetycznych i instalacyjnych i w tym czasie zajmował się przygotowaniem dokumentacji technicznej robót inwestycyjnych i remontowych oraz nadzorem technicznym nad realizacją rzeczową robót wykonywanych w zakresie instalacji i urządzeń energetycznych w wydziale elektrociepłowni i w wydziale głównego energetyka. Od 1 czerwca 1985 r. do 31 października 1985 r. pracował na stanowisku kierownika robót – koordynatora rozbudowy elektrociepłowni, koordynując prace wykonawców z różnych branż, budowlano – montażowych, instalacyjnych, zaopatrzenia materiałowego w trakcie realizacji inwestycji związanej z rozbudową elektrociepłowni. Wnioskodawca zajmował się nadzorem nad pracą wykonawców inwestycji. Od 1 listopada 1985 r. do 1 kwietnia 1990 r. pracował na stanowisku zastępcy kierownika działu – koordynatora rozbudowy elektrociepłowni i zajmował się tak jak poprzednio koordynacją pracy służb technicznych, nadzoru inwestycyjnego, zaopatrzenia materiałowego, wykonawców inwestycji. Od 2 kwietnia 1990 r. do 31 października 1994 r. pracował na stanowisku specjalisty ds. inwestycji w zakresie energetyki, nadzoru inwestycyjnego nad realizacją rzeczową inwestycji energetycznych, w tym na potrzeby elektrociepłowni, a także inwestycji na wydziałach fabryki. Przez cały okres zatrudnienia od 15 lutego 1984 r. do 31 października 1994 r. wnioskodawca wykonywał prace koordynatora robót budowlanych, inwestycyjnych i montażowych, przy czym zmieniały się nazwy jego stanowisk pracy. Czynności te wykonywał w dziale inwestycji, który składał się z działu przygotowania dokumentacji, działu zakupów, rozliczeń oraz wykonywania robót. Wnioskodawca nie był pracownikiem biurowym, wszystkie prace wykonywał w terenie na rozbudowanych obiektach. Do 1992 r. pracował wyłącznie przy rozbudowie elektrociepłowni, później również przy dobudowie, rozbudowie i remontach na innych obiektach fabryki, tj. kuźni, odlewni, wydziale konstrukcji stalowych, galwanizerni. W zakresie rozbudowy elektrociepłowni zajmował się koordynacją pracy między biurem projektowym, wykonawcami i użytkownikiem – elektrociepłownią, która w tym czasie pracowała. Zajmował się inwestycjami

budowlanymi i instalacyjnymi, wycinkowych zakresów obiektu, tj. dokonywał konkretnych obmiarów, aby udzielić stosowanych informacji wykonawcy lub pracownikom biura projektowego. Na placu budowy pracowało kilku wykonawców jednocześnie, których pracę koordynował. Sprawdzał zgodność realizacji harmonogramu robót z postępem prac, ilości robót i stanu technicznego, dokonywał częściowych odbiorów robót, dopuszczał kolejną branżę do dalszych prac (nie było wówczas wymogu nadzoru budowlanego prowadzonego przez inspektora nadzoru). Wnioskodawca przez cały dzień przebywał na budowie dozorując wymienione prace i czyniąc uzgodnienia z wykonawcami, biurem projektowym i użytkownikiem. Podczas rozbudowy elektrociepłowni koordynował wszelkie prace budowlane, np. związane z wykopami, roboty wodno-kanalizacyjne, budowę rurociągów, prace zbrojarsko-betoniarskie, prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, prace malarskie na wysokości, prace dekarские, prace spawalnicze, montaż urządzeń technologicznych, np. kotłów, orurowania, montaż taśmociągów. W tym czasie przebywał na budowie na terenie elektrociepłowni. Wszyscy pracownicy zatrudnieni w elektrociepłowni (za wyjątkiem personelu administracyjnego) pracowali w warunkach szczególnych, m.in. palące, maszyniści, operatorzy odzūżlania. W elektrociepłowni panowało duże zapylenie, opary dwutlenku siarki, tlenku azotu, bardzo wysoka temperatura. Stanowisko kierownicze (zastępcą kierownika działu), które zajmował wnioskodawca w latach 1985-1990 nie miało wpływu na charakter jego pracy, albowiem zakres jego obowiązków był przez cały czas taki sam. W latach 1992 -1993 zakres prac przy rozbudowie elektrociepłowni stopniowo się zmniejszał, wobec czego kierownictwo fabryki przydzieliło wnioskodawcy dodatkowo koordynację zadań inwestycyjnych na innych wydziałach fabryki. Prowadził koordynację i nadzór prac związanych z modernizacją galwanizerni. Prace te polegały na wymianie wanien galwanicznych (w tym wymiana rur, posadzek). Wnioskodawca nadzorował również prace na wydziale konstrukcji stalowych (montaż nowych urządzeń na stanowiskach spawalniczych lub wymiana starych urządzeń na nowe, wymiana suwnic, obrabiarek). Na wydziale kuźni wnioskodawca nadzorował prace związane z instalacją nowych pieców grzewczych oraz montażem chłodni wentylatorowej, remontem młota pneumatycznego. Z kolei na wydziale odlewni żeliwa

wnioskodawca nadzorował prace przy montażu żeliwiaków (pieców służących do topienia żeliwa), montażu pieca indukcyjnego. Nadzór i koordynacja wymienionych prac wymagały obecności wnioskodawcy na wszystkich w/w wydziałach. Wszyscy pracownicy produkcyjni zatrudnieni w galwanizerni, kuźni, wydziale konstrukcji stalowych i odlewni pracowali w warunkach szczególnych. Razem z wnioskodawcą w Fabryce maszyn „G.” pracował J. W. zatrudniony w okresie od 1 października 1980 r. do 14 maja 1997 r. jak szef inwestycji. Kierował grupą specjalistów ok. 40 osób, która zajmowała się inwestycjami, remontami i nadzorem nad tymi pracami (był przełożonym wnioskodawcy). Sąd Okręgowy uznał, że pracodawca prawidłowo zakwalifikował sporny okres jako pracę w warunkach szczególnych z wykazu A, dział XIV, poz. 24, załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako: „rozporządzenie”). Wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Dozorował szereg prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych, na wydziałach będących w ruchu, tj. elektrociepłownia oraz wydziały fabryki – galwanizernia, kuźnia, konstrukcji stalowych, odlewania. W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, w szczególności, że czynności polegające na koordynowaniu robót nie odpowiadają przedmiotowo zakresowi obowiązków ujętych pod poz. 24, działu XIV, wykazu A, a nawet gdyby takie czynności się zdarzały, to trudno przyjąć, że były wykonywane stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uznał za błędne, gdyż analiza akt oraz zeznania świadków i wnioskodawcy dowodzą, że nie ma on co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Brak jest podstaw do zaliczenia spornego okresu do pracy z wykazu A, dział XIV, poz. 24. Wnioskodawca był koordynatorem robót budowlanych, inwestycyjnych i montażowych. Kluczowe znaczenie ma fakt, iż wykonywał prace w dziale inwestycji, podczas gdy wykaz A, dział XIV, poz. 24 dotyczy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Jedynie czynności wykonywane w dziale

produkcji, mogłyby zostać zaliczone do stażu pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca koordynował pracę przy rozbudowie elektrociepłowni, a zatem sprawował nadzór nad pracami budowlanymi, a nie nad procesem produkcji. Odbioru prac budowlanych nie można zatem utożsamiać z dozorem inżynieryjno-technicznym, o którym mowa w wykazie A, dział XIV, poz. 24. Nie można utożsamiać nadzoru nad przebiegiem prac modernizacyjnych, przeprowadzonych na oddziałach produkcyjnych z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie można wykluczyć sytuacji, iż z uwagi na charakter przeprowadzanych napraw – modernizacją, produkcja, została wstrzymana, a zatem brak było szkodliwego oddziaływania czynników na osoby przebywające wówczas na hali. Czynności polegające na koordynowaniu robót nie odpowiadają przedmiotowo zakresowi obowiązków ujętych pod poz. 24, działu XIV, wykazu A, a nawet gdyby takie czynności się zdarzały, to trudno przyjąć, że były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu. Zeznania wnioskodawcy były niemiarodajne, uwypuklił bowiem stanowiska rzekomo przez niego nadzorowane, które zostały ujęte w wykazie prac wykonywanych w warunkach szczególnych, mimo, iż uprzednio oświadczył, iż jedynie koordynował przebieg prac budowlano – remontowo - modernizacyjnych. Trudno przyjąć, iż wnioskodawca dysponuje niezbędnymi kwalifikacjami, by ocenić prawidłowość wykonania robót zbrojarskich, betoniarskich, orurowania, montażu kotłów, pieców, itp. Za prawidłowością wykonania poszczególnych prac, zgodność z przepisami prawa budowlanego i przyjętymi w tym zakresie standardami odpowiadały poszczególne ekipy, a nie wnioskodawca. Nie można zatem uznać, iż wnioskodawca sprawował czynny nadzór nad pracami, o których mowa w wykazie, gdyż nie miał do tego kwalifikacji. Zakwestionowanie spornego okresu oznacza, że nie ma podstaw do przyznania wnioskodawcy wcześniejszej emerytury (art. 184 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS).

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię: art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2, 3 i 4 oraz art. 27 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2, 3 i 4 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w związku z pkt. 24 działu XIV wykazu A – złącznika do tego rozporządzenia, przez: a) błędne przyjęcie, iż nie jest pracą w szczególnych warunkach stałe wykonywanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznej uciążliwości, które jest równocześnie rodzajowo powiązane z wykonywaniem innych prac, które nie mają charakteru pracy szczególnie szkodliwej; b) błędne przyjęcie, że wykonywanie pracy w charakterze koordynatora robót budowlanych, inwestycyjnych i montażowych w dziale inwestycji nie stanowi pracy w warunkach szczególnych, opisanej w pkt 24 wykazu A dział XIV, który to punkt przewiduje kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie; c) błędne uznanie, iż przebywanie nawet w niewielkim zakresie czasu w pomieszczeniu biurowym wyklucza możliwość przyjęcia, że odwołujący pracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu; d) błędne przyjęcie, że skarżący nie wykonywał pracy opisanej w wykazie A, dział XIV, poz. 24 stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy; e) błędne uznanie, że świadczenie pracy w szczególnych warunkach, które wiąże się z koniecznością uzupełniającego wykonania dodatkowych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych, uniemożliwia stwierdzenie, że pracownik wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach; f) błędne przyjęcie, iż świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, nawet gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne jest wykonywanie innych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych; g) błędne przyjęcie, iż koordynowanie robót w rozbudowanym czy remontowanym wydziale nie jest równoznaczne z

wykonywaniem czynności kontrolnych bądź nadzorczych w procesie produkcji i nie odpowiada przedmiotowo zakresowi obowiązków ujętych pod pozycją 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia; h) błędne zaszeregowanie wykonywanych przez skarżącego obowiązków jako „koordynacyjnych” poprzez całkowicie błędną identyfikację i charakterystykę tychże obowiązków; i) całkowite pominięcie okoliczności powszechnie akcentowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że wykonywanie prac administracyjno - biurowych, kontrolnych i nadzorczych nie przekreśla możliwości uznania, iż dany pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w warunkach szczególnych, w związku z czym po spełnieniu pozostałych przesłanek ma prawo do wcześniejszej emerytury; j) błędne przyjęcie, iż w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie należy pracy skarżącego uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych, co w konsekwencji doprowadza do błędnej wykładni przepisów omawianego rozporządzenia a w konsekwencji do poważnych wątpliwości interpretacyjnych wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia; k) bezzasadne nieuznanie przez Sąd Apelacyjny spornych okresów zatrudnienia ubezpieczonego za pracę w szczególnych warunkach, a tym samym odmowie przyznania mu „prawa do wcześniejszej emerytury” z tego tytułu; II. naruszenie prawa procesowego: a) art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń co do wykonywania przez odwołującego się pracy w szczególnych warunkach wyłącznie na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia przez przyjęcie, iż decydującą rolę, w analizie charakteru pracy skarżącego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych jest możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji załącznika do cyt. rozporządzenia; b) art. 382 k.p.c. w związku z art. 223 § 1 k.p.c. poprzez niepodzielenie i niezaakceptowanie ustaleń Sądu I instancji, pomimo że Sąd I instancji wykonał prawidłowe ustalenia zebranego materiału dowodowego do doprowadziło do prawidłowej subsumcji. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni pkt 24, działu XIV, wykazu A do rozporządzenia, przez: 1) wyjaśnienie zakresu przedmiotowego czynności, składających się na pojęcie „kontrola międzyoperacyjna” oraz „dozór inżynierijno-

techniczny”; 2) wyjaśnienie w jakiej relacji mają pozostawać czynności wykonywane przez pracownika w ramach kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe „wykonywanie czynności w dziale produkcji, do podstawowych czynności, wykonywanych w danych działach produkcji, aby mogły zostać uznane jako praca w warunkach szczególnych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Sąd Apelacyjny w wyroku reformatoryjnym określił granice faktyczne i prawne pracy w szczególnych warunkach, ujętej pod poz. 24, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Stwierdził, że istota pracy skarżącego w spornym okresie, czyli koordynowanie robót i remontów nie odpowiada kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorowi inżynieryjno-technicznemu na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Na etapie skargi kasacyjnej nie może być już sporu na płaszczyźnie faktycznej ze względu na ograniczenia proceduralne z art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c. Z tych też względów nie są zasadne zarzuty procesowe skargi. Pierwszy, gdyż art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio dotyczy oceny dowodów i ustalenia faktów (art. 398³ § 3 k.p.c.), stąd utrwalone jest już w judykaturze, że nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej. Natomiast drugi zarzut procesowy nie jest zasadny dlatego, że Sąd drugiej instancji wcale nie musiał podzielić i zaakceptować ustaleń Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje apelację i w rozstrzygnięciu sprawy stosuje prawo materialne, co poprzedza samodzielne ustalenie stanu faktycznego na podstawie art. 382 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdyby Sąd drugiej instancji pominął w orzekaniu materiał zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji albo w postępowaniu apelacyjnym. Takiego zarzutu skarżący nie formułuje w podstawie kasacyjnej. Czym innym jest natomiast ocena materiału dowodowego na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., co jednak nie poddaje się kontroli kasacyjnej ze względu na wskazane ograniczenie podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 3 k.p.c. W istocie nie ma sporu co

do zasadniczych czynności skarżącego w zatrudnieniu, które też opisuje w skardze. Podaje wszak, iż „przez cały okres zatrudnienia, tj. od 15 lutego 1984 r. do 31 października 1994 r. wykonywał prace koordynatora robót budowlanych, inwestycyjnych i montażowych, przy czym zmieniały się nazwy tych stanowisk”.

Istota skargi dotyczy więc prawa materialnego, z którego skarżący wyprowadza jednak nieuprawnioną normę o szerokim zastosowaniu regulacji z poz. 24, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia. W ocenie zarzutu materialnego wiążą jednak ustalenia na których Sąd drugiej instancji oparł zaskarżony wyrok. W szczególności to, że skarżący świadczył pracę w charakterze koordynatora robót budowlanych, inwestycyjnych i montażowych. Pracował w dziale inwestycji. Koordynował prace przy rozbudowie elektrociepłowni. Miał nadzór nad pracami naprawczymi i modernizacyjnymi na oddziałach produkcyjnych. Nie sprawował czynnego nadzoru nad pracami, o których mowa w wykazie A do rozporządzenia, gdyż nie miał niezbędnych kwalifikacji by ocenić prawidłowość wykonania robót zbrojarskich, betoniarskich, orurowania, montażu kotłów, pieców. W zarzucie materialnym skargi skarżący kumuluje wiele przepisów, jednak pierwszoplanowe znaczenie ze względu na negatywną podstawę zaskarżonego wyroku mają te przepisy, które bezpośrednio dotyczą i regulują pracę w szczególnych warunkach. Podstawowy to § 2 ust. 1 rozporządzenia, który wymaga aby praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co odnosi się również do prac ujmowanych pod poz. 24, dział XIV, wykaz A. Skarżący rozpiął zarzut na kilkanaście kwestii (punkty a-k), które wcale nie prowadzą do stwierdzenia błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Przede wszystkim regulacja jest ścisła i nie ma dowolności w kwalifikowaniu tego co prawodawca uznaje za pracę w szczególnych warunkach. Zarzut pierwszy (a) o „rodzajowym powiązaniu” prac szkodliwych i innych jest zbyt ogólny. Sąd w zaskarżonym wyroku w ogóle nie zajmował się kwestią przebywania skarżącego „nawet w niewielkim zakresie czasu w pomieszczeniu biurowym” (zresztą skarżący podaje w skardze, że nie pracował w biurze) i nie argumentował, iż wyklucza to „możliwość przyjęcia, że odwołujący pracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu”, dlatego również ten zarzut (c) nie jest zasadny. W sprawie nie decydowała też ocena

dotycząca „konieczności uzupełniającego wykonywania dodatkowych czynności, nie mających charakteru pracy w szczególnych warunkach” (zarzut e), jako dodatkowych lub uzupełniających do głównych, gdyż nie tak oceniony został przedmiot sporu, skoro Sąd w zatrudnieniu skarżącego w ogóle wykluczył jako podstawowe (główne) prace z poz. 24, dział XIV, wykaz A. Ma rację skarżący co do orzecznictwa Sądu Najwyższego opisanego w dalszym zarzucie (i), jednak odnosi się ono do innej sytuacji niż skarżącego, to jest wymaga wpierw ustalenia jako podstawowej pracy w szczególnych warunkach, a tego w sprawie nie stwierdzono. Konsekwentnie nie ma więc znaczenia rozważanie kwestii ujętej w kolejnym zarzucie (f), to znaczy bezprzedmiotowa jest ocena zarzutu o błędnym przyjęciu, „iż świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, nawet gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne jest wykonywanie innych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych”. Nie są zasadne dalsze zarzuty (punkty b, d, g, h, j i k). W ich ocenie znaczenie ma prawidłowe ustalenie normy jaka wynika z regulacji ujętej pod poz. 24, dział XIV, wykaz A (*Kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie*). Już tylko semantycznie pojęcie koordynowania robót lub remontów, to nie to samo co kontrola bądź nadzór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie może skarżący zasadnie zarzucać całkowicie „błędnej identyfikacji i charakterystyki” jego obowiązków, gdyż jest to sfera ustaleń stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok i które wiążą Sąd Najwyższy w ocenie zarzutu materialnego skargi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ustalono, że nie wykonywał takich prac na jego stanowisku pracy. Pytanie z wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania o to w jakiej relacji mają być prace ujęte pod poz. 24, dział XIV, wykaz A, czyli kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny do prac podstawowych w szczególnych warunkach na wydziałach i oddziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, wymaga odpowiedzi, że chodzi o relację bezpośrednią i funkcjonalną. Takie cechy ma ta relacja, gdyż z jednej strony

wyznaczają ją prace podstawowe wykonywane przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, a z drugiej kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny. Chodzi więc o kwalifikowaną kontrolę na tych stanowiskach, a nie o kontrolę jakąkolwiek i gdziekolwiek, a więc o kontrolę międzyoperacyjną, czyli między etapami (operacjami) w wytwarzaniu produkcji lub usług, jednak tych szczególnych, bo na stanowiskach pracy w szczególnych warunkach. Nie inaczej należy też odczytywać kontrolę jakości produkcji i usług. Trudno aby obejmować nią kontrolę jakości produkcji i usług poza miejscem wykonywania tych produktów i usług. Tak samo gdy idzie o dozór inżyniersko-techniczny, a więc też nie o jakikolwiek, lecz o specjalistyczny, czyli sprawdzający określone normy dla produktów lub usług wykonywanych przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Zasadnie przyjął Sąd w zaskarżonym wyroku, iż zatrudnienie skarżącego w spornym okresie nie mogło być kwalifikowane jako praca z poz. 24, dział XIV, wykaz A. Konstrukcja prawna pozytywnego uznania wskazanych kontroli oraz dozoru opiera się na dwóch istotnych elementach. Po pierwsze wymaga ustalenia i określenia prac podstawowych na oddziałach i wydziałach, czyli wykonywanych w szczególnych warunkach, podlegających opisanej kontroli oraz dozorowi. Według argumentacji skargi w przypadku zatrudnienia skarżącego chodziłoby o prace opisane w dziale II wykazu A, czyli w energetyce (*Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych*) oraz w dziale V, czyli w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, poz. 1-6 (*1. Roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach; 2. Budowa oraz remont chłodni kominowych i kominów przemysłowych; 3. Prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych; 4. Prace zbrojarskie i betoniarskie; 5. Prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości; 6. Prace malarskie konstrukcji na wysokości*). Jednak w sprawie nie ustalono jako podstawowych takich prac w szczególnych warunkach. Wszak budowa czy rozbudowa elektrociepłowni u pracodawcy nie może być uznana za pracę w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, a więc również montaż, remont i eksploatacja odnoszą się tylko do urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych w

energetyce. Nie ustalono również aby jako podstawowe były wykonywane roboty wodnokanalizacyjne oraz (w koniunkcji) budowa rurociągów w głębokich wykopach, budowa oraz remont chłodni kominowych i kominów przemysłowych, praca maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Nawet gdyby ustalono takie prace jako podstawowe, to nie można przyjąć, że skarżący na zajmowanym stanowisku sprawował omawianą kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny. Takiej kontroli i dozoru nie ustalono. Czym innym niż kwalifikowana kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny są podawane w skardze prace przy rozbudowie elektrociepłowni, dobudowie, rozbudowie i remontach na innych obiektach – kuźni, odlewni, wydziale konstrukcji stalowych, galwanizerni. Podobnie wykonywanie prób czy rozruchu technologicznego stanowiło zwykły element nadzoru inwestycyjnego a nie składało się na rozważaną kontrolę albo nadzór nad pracami w szczególnych warunkach. Nie ma więc podstaw do zaliczenia obmiarów, oględzin, uzgodnień z pracownikami firm wykonujących roboty do prac w szczególnych warunkach z poz. 24, dział XIV, wykaz A. Nie należały do niej również organizacja i przekazywanie placów budowy dla wykonawcy robót, odbiory wycinkowe (częściowe) i całościowe robót poszczególnych branż, próby rozruchowe urządzeń technologicznych. Innymi słowy skarżący niezasadnie kwalifikuje te prace (wskazane w skardze) jako kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.

Sprawy nie rozpoznano na rozprawie, gdyż wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazywał jako podstawy przedsądu istotnego zagadnienia prawnego (art. 398¹¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).